

Sygnatura akt IX C 671/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 14-10-2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IX Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Zawiślak

Protokolant: Agnieszka Baca-Domin

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2013 r. we W.

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. S.**

przeciwko **Gminie W., (...) sp. z o.o. z siedzibą we W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Gminy W. na rzecz powoda K. S. kwotę 1600 zł (tysiąc sześćset złotych) z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 400 zł od dnia 1 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w stosunku do pozwanego (...) sp. z o.o. z siedzibą we W.;

III. zasądza od strony pozwanej Gminy W. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. zasądza od strony pozwanej Gminy W. na rzecz powoda kwotę 738 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

V. zasądza od strony pozwanej Gminy W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia kwotę 1366,99 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez Skarb Państwa.

Sygn.akt IX C 671/11

UZASADNIENIE

Powód K. S. wniósł pierwotnie o zasądzenie od strony pozwanej Gminy W. na swoją rzecz kwoty 400 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 01.04.2011r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Uzasadniając roszczenie wskazał, że w dniu 14.10.2010r. na ul. (...) we W. uległ wypadkowi potykając się o niewidoczną wypukłość chodnika (studzienka wężła ciepłowniczego wystająca ponad właściwy poziom chodnika). Podał, że 28.10.2010r. zwrócił się do Prezydenta W. w sprawie odszkodowania, a następnie w dniu 02.12.2010r. skierował wniosek o odszkodowanie do (...) we W., który uznał się za niewłaściwy i przekazał sprawę (...) S.A. w W.. Powód wskazał, że do dnia dzisiejszego nie zostało mu wypłacone należne odszkodowanie, a wypukłość na chodniku przy ul. (...) nie została zlikwidowana.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu.

Strona pozwana przyznała, że 02.12.2010r. powód zwrócił się o wypłatę odszkodowania w kwocie 400 zł w związku z urazem ciała w postaci otarcia skóry twarzy, nadgarstka prawego, prawego kolana na skutek potknięcia się o wystającą ponad powierzchnię chodnika komorę ciepłowniczą na skrzyżowaniu ul. (...) w dniu 14.10.2010r. Podała też, że właścicielem komory, o którą potknął się K. S. jest (...) Sp. z o.o. i to na tym podmiocie spoczywał obowiązek utrzymania komór ciepłowniczych. Pismem z dnia 18.04.2011r. powód został poinformowany o wykonaniu przez (...) Sp. z o.o. naprawy wystającej ponad powierzchnię chodnika komory.

Postanowieniem z dnia 9 lutego 2012 r. na podstawie art. 194 § 1 k.p.c. na wniosek strony pozwanej Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej (...) Sp. z o.o. we W..

Strona ta w piśmie z dnia 14 marca 2012 r. wniosła o oddalenie powództwa w stosunku do niej oraz zasądzenie na jej rzecz od pozwanej Gminy W. na podstawie art. 194 § 1 zd. 2 k.p.c. kosztów procesu. Zaprzeczyła, że studzienka wystawała ponad powierzchnię chodnika. Przyznała, że utrzymuje komorę odwodnieniową, jednak na przełomie sierpnia i września 2010r. wysokość stropu komory została dopasowana do wysokości regulowanych krawężników. Studzienka ułożona została płasko, na równi z poziomem chodnika i stropem komory. Roboty zostały zakończone 15.09.2010r. Strona ta wskazała, że w samej nawierzchni chodnika są ubytki, jednak za utrzymanie jego należytego stanu odpowiedzialna jest Gmina W., a pozwana Spółka nie ponosi winy za zdarzenie, które spowodowało szkodę powoda.

W piśmie procesowym z 23.05.2012r. powód rozszerzył powództwo i wniósł o zasądzenie dodatkowo od Gminy W. kwoty 1200zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w stosunku do nich.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14.10.2010r. ok. godz. 13.30, zmierzając w kierunku przystanku autobusowego w pobliżu skrzyżowania ul. (...) z ul. (...) we W., powód K. S. potknął się o nierówność (wybrzuszenie) chodnika na rogu ul. (...) i ul. (...), przed przejściem dla pieszych i upadł. Po wypadku udał się do domu, a następnie do Centrum Medycyny Ratunkowej przy ul. (...) we W., gdzie rozpoznano otarcia skóry twarzy, prawego nadgarstka i prawego kolana. Rany opatrzone, podano zastrzyk przeciwtężcowy.

Dowód: zgłoszenie szkody k. 9

informacja dla lekarza kierującego z 14.10.10 k. 12

zeznania świadka S. S. k. 170

przesłuchanie powoda - k. 225 nagranie oraz protokół skrócony

Powód poruszał się szybkim krokiem, patrzył przed siebie na zielone światło przy przejściu dla pieszych, nie patrzył pod nogi.

Dowód: przesłuchanie powoda - k. 225 nagranie oraz protokół skrócony

Bezpośrednio po wypadku oraz przez kilka dni po wypadku powód odczuwał ból. Zakrwawiony wracał do domu autobusem. Rany powoda zostały wyleczone. Pozostała blizna na rękę.

Dowód: przesłuchanie powoda - k. 225 nagranie oraz protokół skrócony

W wyniku wypadku szkło ze stłuczonych okularów poraniło mu twarz, zniszczeniu uległy oprawki, pękło mu obuwanie oraz rozerwały się spodnie dżinsowe. Zniszczeniu uległ też walkman, który powód miał w kieszeni.

Dowód: zlecenie na wykonanie okularów nr (...) k. 13

kserokopia paragonów k. 14

zeznania świadka S. S. k. 170

przesłuchanie powoda - k. 225 nagranie oraz protokół skrócony

W dniu 28.10.2010r. powód zwrócił się do Prezydenta W.o odszkodowanie w kwocie 389,90 zł z tytułu poniesionych strat materialnych. Pismo powoda zostało przekazane (...)we W.(...), któremu powód przedłożył zgłoszenie szkody. Jako przyczynę wypadku podał „potknięcie się o niewidoczne wygórowanie chodnika i studzienki wężła ciepłowniczego”.

Dowód: pismo z 28.10.2010r. k. 6

pismo z 24.03.2011r. k.17

zgłoszenie szkody k. 9

Pismem dnia 09.07.2010r. (...) zwrócił się do (...) S.A. we W. informując, że zostały rozpoczęte roboty budowlane związane z wymianą nawierzchni na ul. (...) i ul. (...). Wskazano, iż na chodniku przy zbiegu ul. (...) znajduje się komora ciepłownicza, której lokalizacja nie spełnia podstawowych wymogów technicznych, wyniesiona ponad powierzchnię chodnika oraz zlokalizowana za blisko krawędzi jezdni. (...) wniósł o przebudowę komory.

Przedstawiciele F. P. nad (...) Sp. z o.o. oraz przedstawiciele (...), przeprowadzili spotkanie przy ww. komorze w celu omówienia sposobu dostosowania płyty górnej komory do wysokości regulowanych krawężników.

(...)Sp. z o.o. przeprowadziło prace naprawcze na tej komorze polegające na obniżeniu płyty stropowej. Dokonano tego poprzez ścięcie narożnika komory, aby nie wchodził w skrajnię. Cała komora nie została obniżona. Prace zostały odebrane bez zastrzeżeń.

Odbiór techniczny prac miał miejsce 15.07.2010r.

Dowód: korespondencja pomiędzy pozwanymi k. 75-78

pismo z 18.04.011r. k.19

pismo z 13.08.2010r. k. 79;

protokół odbioru technicznego z 15.07.2010r.k. 80

zeznania świadka E. K. k. 166

zeznania świadka M. G. k. 168

zeznania świadka J. B. k. 169

zeznania świadka Z. S. k. 169

Chodnik wokół komory był w chwili wypadku nierówny. Asfalt dookoła komory był wielokrotnie „łatany”. Studzienka w dniu wypadku nie wystawała ponad asfalt. W nawierzchni betonowej i asfaltowej były uszkodzenia. Znajdował się tam dodatkowo odspojony materiał bitumiczny z istniejącej nawierzchni. Cały obszar chodnika wykonany był w sposób niechlujny, bez zastosowania jakiegokolwiek technologii przy łączeniu różnych materiałów (betonu z masą bitumiczną).

Dowód: dokumentacja zdjęciowa k. 16 i 107-112

ogłędziny k. 152- płyta Cd

zeznania świadka E. K. k. 166

zeznania świadka S. S. k. 170

opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa k. 187 wraz z ustną opinią uzupełniającą k. 222

Stan chodnika w miejscu, w którym powód uległ wypadkowi nie był zgodny w chwili wypadku z obowiązującymi normami technicznymi i nie zapewniał bezpiecznego użytkowania przez pieszych. Wypukłość chodnika z komorą ciepłowniczą powodowała, że w tym miejscu nie były zachowane normatywne spadki podłużne i poprzeczne chodnika, co stwarzało zagrożenie bezpieczeństwa pieszych. Stan ten jest spowodowany istnieniem w pasie chodnika komory odwadniającej należącej do (...) Sp. z o.o. Gmina W. nie zachowała należytej staranności przy przygotowaniu i realizacji przedsięwzięcia polegającego na przebudowaniu skrzyżowania ul. (...) z ul. (...). Inwestor założył, że zakres prac remontowych będzie obejmował przebudowę jezdni, czyściwo krawężnika i chodnika na szerokości ok. 1 m, na całym odcinku przebudowanej drogi. Było to niewystarczające dla zapewnienia bezpieczeństwa korzystania z chodnika w miejscu wypadku powoda.

Stan techniczny komory ciepłowniczej nie był bezpośrednią przyczyną wypadku powoda. Komora ta została usytuowana w tym miejscu 40 lat temu, a cała infrastruktura drogowa powstała później.

Stan techniczny nawierzchni masy bitumicznej na powierzchni stropu betonowego komory i wokół włazów do niej nie zapewnia bezpiecznego użytkowania chodnika przez pieszych, w szczególności z uwagi na wielkość ubytków i poziom nierówności.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa k. 187 z ustną opinią uzupełniającą k. 222

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w stosunku do Gminy W.. W pozostałym zakresie – co do (...) Sp. z o.o. we W. (dalej jako: F.) podlegało oddaleniu.

Sporny stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach, opinię biegłego z zakresu budownictwa, ogłędziny miejsca wypadku oraz zeznania świadków wskazanych w poprzedniej części.

Żądania powoda należało rozważać w świetle art. 416 k.c. w związku z art.19 ust.1 i 5 i art.20 pkt 4, 5, 7, 11 i 14 ustawy z 21.III.1985r. o drogach publicznych

Jako podstawę prawną niniejszego powództwa wskazać należy art. 416 k.c. w zw. z art.19 i art. 20 ustawy z 21.03.1985r. o drogach publicznych (tekst jednol.: Dz.U. z 2007 r., Nr 19 poz. 115 ze zm.). Zgodnie z art. 416 k.c. osoba prawna, jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu. Z art. 19 ust.1 i 5 powołanej ustawy wynika, iż organ jednostki samorządu terytorialnego, którym w przypadku W. jest Prezydent Miasta, jest zarządcą wszystkich dróg publicznych (z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych) znajdujących się w granicach miasta na prawach powiatu. Do obowiązków zarządcy drogi należy w myśl art. 20 ww. ustawy m.in. utrzymanie nawierzchni dróg i chodników (pkt 4), wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających (pkt 11). Zarządca drogi może przy tym wykonywać swoje obowiązki przy pomocy jednostki organizacyjnej będącej zarządem drogi, utworzonej odpowiednio przez sejmik województwa, radę powiatu lub radę gminy (art.21 ust.1 ustawy).

W świetle powołanych regulacji prawnych Gmina W., działająca poprzez (...) jest podmiotem odpowiedzialnym za zarządzanie drogami publicznymi w granicach W..

Działalność jednostek samorządu terytorialnego w tym zakresie mieści się w dziedzinie gospodarczej (dominium), a nie w sferze władzy (imperium). Stanowisko takie przyjmowane jest również w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w wyroku z 10.06.2005r. (II CK 719/04) stwierdził, że działalność zarządcy dróg publicznych, prowadzona na podstawie ustawy o drogach publicznych w celu utrzymania bezpieczeństwa drogi, nie należy do działalności o charakterze władczym. Wobec powyższego odpowiedzialność strony pozwanej, jako jednostki samorządu terytorialnego, nie będzie oparta na przepisie art. 417§1 k.c.

Dla przyjęcia odpowiedzialności opartej na przepisie art.416 k.c. wymagane jest, zgodnie z zasadami ogólnymi odpowiedzialności odszkodowawczej, zaistnienie zawinionego zachowania sprawcy, powstanie szkody oraz istnienie związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zachowaniem się sprawcy. Wszystkie wymienione przesłanki odpowiedzialności, jako okoliczności faktyczne, na podstawie których powód dochodzi swego roszczenia, muszą być przez powoda udowodnione (art.6 k.c.). Pozwany, by uwolnić się od tej odpowiedzialności, winien wykazać w szczególności, że szkoda nie powstała z jego winy, a więc spowodował ją bądź wyłącznie sam poszkodowany, bądź wyłącznie osoba trzecia lub też siła wyższa.

Z całości kształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że pomiotem odpowiedzialnym za szkodę powoda w niniejszej sprawie, jest Gmina W., jako podmiot obowiązany dbać o należyte utrzymanie pasa drogowego obejmującego także chodniki.

W postępowaniu strony pozwanej można doszukać się zawinionego, rażącego zaniedbania obowiązków zarządcy drogi w zakresie utrzymania chodnika. Gmina dopuściła do sytuacji, w której chodnik znajdował się w stanie stwarzającym niebezpieczeństwo dla pieszych. Dotyczy to w szczególności nie zachowania tzw. spadków podłużnych i poprzecznych, Co więcej pozwana Gmina miała tego świadomość, o czym świadczy treść korespondencji z pozwaną Spółką. Zasadniczą przyczyną wypadku nie był stan techniczny węzła ciepłowniczego, czy też jego komory, ale to, że na etapie planowania prac modernizacyjnych w obrębie ww. nie uwzględniono konieczności zapewnienia bezpieczeństwa użytkownikom chodnika. Usytuowanie komory i jej pokrywy było faktem zastanym w momencie przystąpienia przez Gminę do planowania prac modernizacyjnych i wykonawczych a zatem powinno być wzięte pod uwagę. Wskazuje na to nie tylko opinia biegłej, ale także zasady doświadczenia życiowego. Biegła wyjaśniła, że prace na terenie przylegającym do ww. komory przeprowadzone zostały pobieżnie i prowizorycznie, tak by nie naruszać konstrukcji znajdującej się w pobliżu sieci ciepłowniczej i nie generować dodatkowych kosztów.

Nie sposób przyjąć, że pozwaną Gminę jako zarządcę drogi, z obowiązków w zakresie utrzymania spornego odcinka chodnika zwalniała okoliczność, że sieć ciepłownicza należy do pozwanej Spółki. Sąd nie dopatrył się w działaniach, czy też zaniechaniach tego podmiotu elementów zawinionego przyczynienia się do powstania szkody. W oparciu o opinię biegłego, co do której wątpliwości stron zawarte w zarzutach rozwiły ustne wyjaśnienia biegłej, Sąd uznał, że nie można upatrywać zawinienia tejże Spółki w sposobie dokonania żadanego przez pozwaną Gminę dostosowania pokrywy komory do układu, a szczególnie poziomu chodnika. Nie było przy tym przedmiotem niniejszej sprawy badanie, czy można było prace dostosowawcze przeprowadzić w inny, bardziej odpowiedni sposób, a także czy możliwe było obniżenie całej komory. Sposób ścięcia narożnika płyty pokrywającej komorę nie został zakwestionowany przez Gminę W., co wynika z protokołu odbioru robót. Ścięcie wystającego narożnika zostało uczynione za wyraźną akceptacją zarządcy drogi W sytuacji przyjęcia za odpowiednie takiego rozwiązania, Gmina W. powinna zagospodarować teren wokół komory w taki sposób, aby nie stanowił on zagrożenia dla pieszych. Obowiązek ten był niezależny od stanowiska innych podmiotów, w tym właściciela zewnętrznej infrastruktury technicznej. Z powyższego obowiązku Gmina się nie wywiązała. Zły stan nawierzchni wokół komory potwierdziły oględziny.

Wobec zarzutu strony pozwanej Sąd rozważał też kwestię przyczynienia się powoda do powstania szkody. Zdaniem Sądu nie można upatrywać w zachowaniu powoda znamion przyczynienia się, polegającego na patrzeniu przed siebie a nie pod nogi w czasie poruszania się po chodniku. Sąd kierował się miernikiem należytej staranności, jakiej należy wymagać od zwykłego użytkownika chodnika. Chodnik, po którym poruszał się powód nie był oznaczony jako niebezpieczny, zawierający jakieś przeszkody czy utrudnienia w ruchu. Powód nie miał obowiązku spodziewać się na nim jakichkolwiek wyrw, muld czy znacznych nierówności. Co do zasady chodnik winien być równy i tak utrzymany,

by nie zmuszał jego uczestników do szczególnej uwagi, czy też ostrożności. Nie można czynić zarzutu powodowi z tego powodu, że poruszał się szybkim krokiem (nie biegł), patrząc przed siebie, a nie zajmował się wypatrywaniem ewentualnych zagrożeń, których w tym miejscu być nie powinno. Takie zachowanie byłoby nieracjonalne i zdaniem Sądu nie można go wymagać od zwykłego użytkownika chodnika.

Wielkość poniesionej przez powoda szkody nie była kwestionowana przez pozwaną Gminę (art. 230 k.p.c.). Sąd na podstawie art. 444 k.c. przyznał więc kwotę 400 zł tytułem odszkodowania za zniszczone mienie – odzież i okulary.

Sąd uwzględnił też w całości żądanie powoda w zakresie zadośćuczynienia za krzywdę (1200 zł). Podstawę roszczenia powoda w tym zakresie stanowił art. 445 § 1 k.c.

Krzywda jakiej doznał powód była istotna pomimo, iż nie doznał on trwałego uszczerbku na zdrowiu. W tym miejscu trzeba stwierdzić, że zgodnie z utrwaloną praktyką orzecniczą wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności. W orzecnictwie ugruntowane jest stanowisko, że postawa sprawcy zaliczana jest do całokształtu okoliczności, które winny być brane pod uwagę przy ustalaniu powyższej kwestii, może bowiem rzutować na rozmiar krzywdy. (zob. wyrok SN z dnia 27.02.2004 r., V CK 282/03).

Całokształt okoliczności niniejszej sprawy wskazuje, że sam fakt upadku, doznania uciążliwych urazów, uszkodzenia mienia, niewątpliwie wywołał u powoda cierpienia fizyczne i psychiczne. Dodatkowym elementem, który wpłynął na uznanie żądanej przez powoda kwoty za odpowiednią w rozumieniu art. 445 k.c. była postawa podmiotu odpowiedzialnego czyli pozwanej Gminy, która uchylała się od realizacji słusznych żądań powoda, w ten sposób pogłębiając jego negatywne odczucia związane z wypadkiem. Pozwana Gmina nie przyjęła na siebie odpowiedzialności, która w sposób oczywisty na niej spoczywała i to w zakresie niewygórowanego żądania, zmuszając poszkodowanego do uciążliwego dochodzenia roszczeń na drodze sądowej. Już sama ta okoliczność uzasadniła przyjęcie, że powód doznał krzywdy w wyższym wymiarze, niż wynikająca z samego upadku.

O kosztach procesu należnych powodowi orzeczono w punkcie IV sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

O kosztach procesu należnych pozwanej Spółce od pozwanej Gminy orzeczono na podstawie art. 194 § 1 zd. 2 k.p.c. Zdaniem Sądu wnioski pozwanej Gminy o wezwanie ww. Spółki do udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej w świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego należało uznać za bezzasadny. W takiej sytuacji pozwana Spółka mogła żądać kosztów procesu określonych w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. tylko od Gminy W..

Orzeczenie zawarte w punkcie V sentencji wyroku Sąd oparł na art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 k.p.c.